



biznesu? Czy jest to woda, która jest bezpłatnym darem Boga dla człowieka? Czy jest to nasza pszenica, nasze ziemniaki, nasze jabłka, które sami uprawialiśmy i którym Bóg, w swojej nieskończonej dobroci, pomagał kiełkować i rosnąć?

Powiedzcie mi, co Cezar robił w tym wszystkim? Nic. Więc oddawać Cezarowi to, co należy do Cezara, znaczy nie oddawać mu niczego, ponieważ nie pomagał on w produkcji niczego w naszym kraju. Dzisiejszy Cezar, który zmusza nas do składania mu hołdów, przywłaszczył sobie prawa do dóbr obywateli.

Ktoś może odpowiedzieć, że Pan Jezus nie potępił Zacheusza, który był celnikiem! Nie, w Swojej wielkiej dobroci, Jezus nawrócił go. Nie powiedział mu, żeby kontynuował oszukiwanie ludzi. Zacheusz zrozumiał i przyrzekł nawet poczwornie zwrócić pieniądze, które uzyskał niesprawiedliwie.

– Jak rząd będzie mógł finansować prace publiczne, kiedy nie będzie żadnych podatków?, mogą powiedzieć

„Podatki powinny istnieć zawsze”, powtarzają papugi

Idąc w ślad poborców podatkowych i wszystkich innych urzędników skarbowych, którzy chronią obecny system finansowy, kontrolowany przez wysoką masonerię, która jest kościołem szatana na ziemi, niektóre papugi powtarzają: „**Podatki zawsze istniały i powinny zawsze istnieć. To jest normalne**”.

Niestety, papugi te odnoszą się do fragmentu Ewangelii, w którym Pan Jezus odpowiada: „Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga” (Mt 22,21) lub do fragmentu o Zacheuszu, który był zwierzchnikiem celników i oszustem, a którego Pan Jezus nie potępił, ale nawrócił.

Nie mamy nic przeciwko papugom, ponieważ ich możliwości są bardzo ograniczone i mogą powtarzać tylko to, co usłyszą. Nie mogą przekonywać, wnioskować i poprawiać sytuacji, które tworzone są przeciwko zdrowemu rozsądkowi, logice, a nawet sprawiedliwości. Dlatego nie próbuje się naśladować rozumu papugi.

Można jednak zwracać się do rozsądnych ludzi, którzy mają poczucie sprawiedliwości i którzy są wystarczająco wyrozumiali, żeby chcieć lepszej przyszłości dla siebie samych, dla swoich bliźnich i dla swoich dzieci.

W swojej odpowiedzi faryzeuszom Pan Jezus nie powiedział: „Płaćcie wasze podatki Cezarowi”, ponieważ gdyby chciał, żebyśmy płacili podatki Cezarowi, powiedziałby to jasno. Ale był On bystrzejszy od hipokrytycznych faryzeuszów, którzy zastawiali na Niego sidła.

„Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara” – ale co faktycznie do niego należy? Czy jest to chleb na naszym stole, na który zarabialiśmy codzienną pracą w pocie czoła? Czy są to nasze domy, za które musimy płacić potrójnie z powodu oszukańczego bankierskiego

inni.

– Czy drogi, systemy wodociągowe i kanalizacyjne budujemy z podatków, czy z betonu, płyt, rur itd.?

Drogi i systemy wodociągowe i kanalizacyjne budujemy oczywiście z materiałów wymienionych wyżej. Czy brakuje ich w naszym kraju? Nie, jest ich wiele. Czego więc brakuje? Pieniądzy. Tak więc ktoś musi je tworzyć. Można produkować wszystko, z wyjątkiem cyfr wypisanych na kawałkach papieru lub w książeczkach czekowych. Jest to dokładnie ten punkt, w którym Cezar znajduje się w błędzie. Cezar (rząd) musi oddać społeczeństwu to, co należy do niego i przestać go żywcem obdzierać ze skóry dla zysków jego panów – Międzynarodowej Finansjery – którzy, ponieważ tworzą pieniądze i kredyt, przejmują całe nasze realne bogactwo¹.

Nie jest trudno tworzyć pieniądze. Jeśli ich brakuje, trzeba je stworzyć, a wtedy poważne problemy bezrobocia, bankructw, rodzin wyrzuconych na ulice, zostaną rozwiązane.

Nasza biedna papuga nic z tego nie rozumie i nigdy nie zrozumie. Oczywiście dlatego, że nie potrafi myśleć. Ale my zapraszamy ludzi, którzy mają trochę zdrowego rozsądku do studiowania wspaniałych artykułów Louisa Evena na ten temat. 🙏

Thérèse Tardif

¹ W systemie Kredytu Społecznego rząd, który reprezentuje społeczeństwo, a nie międzynarodową finansjerę, ma obowiązek tworzenia pieniędzy dla społeczeństwa bez odsetek. Rząd tworzy też pieniądze na prace publiczne i nigdy nie tworzy ich jako długu, w przeciwieństwie do obecnego systemu, gdzie każde wprowadzone w obieg pieniądze są tworzone jako dług. (przyp. tłum.)

Kto jest bogatszy dzięki podatkom?

Kredytowcy Społeczni z pewnością przyznają, że za całą produkcję, prywatną czy publiczną, trzeba zapłacić. Ale dodadzą: „Trzeba za nią zapłacić kosztem konsumpcji wywołanej przez tę produkcję”.

Ale jeżeli system produkcyjny może odpowiedzieć, bez wyczerpania, zarówno na popyt publiczny jak i prywatny, to dlaczego popyt publiczny ma być finansowany ze szkodą dla popytu prywatnego?

A przede wszystkim, dlaczego wielka część podatków, wyrwana z kieszeni pojedynczych osób i rodzin, musi być użyta do zapłaty za zwykłe prawo do pracy? Dlaczego mamy płacić za nasze drogi, mosty, szpi-

tale, systemy wodociągowe, szkoły, kościoły – podwójny, czy potrójny ich koszt realny? A płacić raz tym, którzy je budowali lub dostarczali materiał i płacić raz, dwa razy, a nawet więcej, ludziom, którzy ani nie wykonali pracy, ani nie dostarczyli materiałów?

Jeżeli społeczność może sama dostarczyć wszystkiego, co jest użyte do produkcji, dlaczego ta społeczność jest zadłużona, kiedy produkcja została wykonana?

Jak możemy być winni obywatelom za produkty wykonane w naszym kraju przez mózgi, mięśnie i materiały pochodzące z naszego własnego kraju?

Jak postęp, dziedzictwo poprzednich generacji, które należy do wszystkich, może przynosić nam większe podatki, zamiast dywidend dla każdego na zakup produktów, które gromadzą się w magazynach?

Kredytowcy Społeczni nie biorą udziału w walce o to, żeby dowiedzieć się, który z rządów, federalny czy prowincjonalny, powinien otrzymać większą część naszych podatków. Zostawiają oni ten sport tym, którzy taką walką są zainteresowani.

To prawda, że istnieje jeden złodziej, który kradnie więcej pieniędzy niż drugi. Mniejszy rząd domaga się udziału w łupie zrabowanym przez większy rząd. A ponieważ większy rząd odmawia, mniejszy rząd pozbawia podatników – ofiary – większej ilości pieniędzy w imię niezależności. Niezależności od kogo? Od obrabowanych podatników?

Kredytowcy Społeczni są zbyt dobrze poinformowani, żeby się na to nabierać. Jeśli cierpią oni z powodu tego zła, to przynajmniej go nie akceptują. Oni z nim walczą. 🙏

Louis Even



MICHAEL

Dla Tryumfu Nlepokalanej

Dwumiesięcznik MICHAEL jest niezależny od jakichkolwiek partii politycznych, korporacji, instytucji, organizacji czy osób, jest pismem patriotów katolickich pracujących dla Królestwa Chrystusa i Maryi w duszach rodzin i narodów. Nie zamieszcza żadnych reklam i rozprawdanych jest wyłącznie w formie prenumeraty. Koszt prenumeraty pokrywa tylko koszty druku i przesyłki. Ukazuje się w wersjach językowych: polskiej, angielskiej, francuskiej, hiszpańskiej.

www.michael.org.pl
redakcja@michael.org.pl

Prenumerata w Kanadzie i USA

Prenumerata na 2 lata \$10, na 4 lata \$20. Czeki personalne lub cheki bankowe należy wystawić na „Michael Journal” i przesłać na poniższy adres:

Canada: Redakcja MICHAEL Journal
1101 Principale St., Rougemont QC, J0L 1M0
Tel.: (450) 469-2209; (514) 856-5714
Tel.: (416) 452-6639 -po polsku

USA: Dwumiesięcznik MICHAEL
P.O. Box 86, South Deerfield, MA 01373
Tel./Fax: (888) 858-2169

Subskrypcja w Polsce i Europie

Subskrypcja na 1 rok 20 zł / 9 euro, na 2 lata 40 zł / 18 euro. Można opłacić przekazem pocztowym, który należy przesłać na adres:

Dwumiesięcznik MICHAEL
ul. Traugutta 107/5, 50-419 Wrocław – Polska
Tel.: (71) 343-6750

lub bezpośrednio na nasze konto bankowe, posługując się przekazem bankowym:

Fundacja Pielgrzymów św. Michała
XVII O/Bank Zachodni WBK S.A.
09 1090 2529 0000 0006 3400 0467

Prenumerata w Australii i NZ

Prenumerata drogą morską: 1 rok - A\$ 16, 2 lata - A\$ 32; drogą lotniczą: 1 rok - A\$ 32, 2 lata - A\$ 64. Czeki personalne lub cheki bankowe należy wystawić na: Renata Stirrat i przesłać na adres:

MICHAEL Journal c/o Renata Stirrat
32 Dundee Ave, Holden Hill, SA 5088
Tel.: (08) 8261-0729

„Prenumerata-prezent”

Zamawiając prenumeratę jako prezent dla kogoś, czynisz wspaniałomyślny gest i niespodziankę. Przyczyniasz się także do pogłębienia świadomości indywidualnej, rodzinnej i narodowej! Im więcej ludzi przeczyta nasze artykuły, tym więcej pozna prawdę. Na blankiecie lub zwykłej kartce papieru należy podać imię, nazwisko i adres osoby, która ma otrzymywać nasze pismo.

Poprzednie wydania MICHAELA

Istnieje możliwość nabycia poprzednich numerów MICHAELA w różnych językach. Cena każdego pojedynczego egzemplarza wynosi \$3 / 5 zł, lub roczników: 1999-2002, 2003-2005, 2006-2008, 2009-2010 (format 30 cm x 42 cm), solidnie zszyte i pięknie oprawione zieloną dermą w cenie \$50 / 110 zł (koszt przesyłki wliczony).

Bezpłatne wydania MICHAELA

Ci, którzy chcieliby otrzymać dowolną ilość bezpłatnych wydań MICHAELA, aby rozprawdzić je w swoim otoczeniu, proszeni są o skontaktowanie się z naszymi biurami. Wydania te są bezpłatne, ale dotacje na pokrycie kosztów druku i wysyłki są mile widziane.

Fot. Archiwum MICHAEL



Pomnik Louisa Evena przed siedzibą główną Instytutu jego imienia w Rougemont, w hołdzie wielkiemu dobroczyńcy ludzkości, założycielowi MICHAELA i Pielgrzymów św. Michała